



KURIER Wileński

PIĄTEK, 4 WRZESNIA 1992 R.
Nr 173 (11942)

Posiedzenie Prezydium Rady Najwyższej

WILNO (ELTA). 2 września odbyło się posiedzenie Prezydium Rady Najwyższej. Przewodniczącym Rady Najwyższej jest V. Landsbergis.

Przyjęto delegację Tatarstanu

Przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej V. Landsbergis 2 września przyjął delegację Republiki Tatarstanu z jej wiceprezydentem Wasilijem Lichaczowem.

Landsbergis powitał gości i przyjął ich w sytuacji politycznej i gospodarczej Republiki Litewskiej, z przebiegiem rokowań z Federacją Rosyjską, problemami związanymi z wycofaniem wojsk, znajdujących się pod jurysdykcją Rosji.

Przybyłymi do was jako najpopularniejsi parlamentarzyści, powiedział W. Lichaczow. Przekazał on podziwianie prezydenta Republiki Tatarstanu, prezydenta i przewodniczącego Rady Najwyższej.

Gość odpowiadał, że jednym z ważnych wyników jest uzyskanie do-

tetowych kwestii porządku dnia sesji. Rozpoczęcie się ona 10 września.

Zaprobowano projekt kosztorysu wydatków związanych z wyborami do Sejmu, przedstawiony przez Główną Komisję Wyborczą — blisko 229 mln rubli. Poza tym 10 tys. dolarów potrzeba na wysłanie pocztą lotniczą dokumentów wyborczych

do ambasady Republiki Litewskiej. Przy wręczeniu cen wydanie jednej karty do głosowania kosztuje 3 ruble.

Zatwierdzono wzór tog dla pracowników palestry Litwy i insygnów władzy. Na posiedzeniu omawiano prośby skazanych o ulaskawienie, o zezwolenie na adopcję, sprawy delegacji zagranicznych deputowanych oraz inne.

że przedstawiciele tatarskiej diaspory mieszkają na Litwie i dobież się tu czują od dawna.

W spotkaniu uczestniczył też wicepremier Republiki Litewskiej Bronisławas Lubys.

WILNO (ELTA). 3 września premier Republiki Litewskiej Aleksandras Abišala przyjął przybywającą na Litwie delegację Republiki Tatarstanu pod przewodnictwem wiceprezydenta Wasilija Lichaczowa. W spotkaniu uczestniczył wicepremier Bronisławas Lubys.

Dokonano wymiany poglądów co do rozwijania wzajemnie pożytecznych więzi handlowych i gospodarczych, współpracy w dziedzinach nauki i kultury. Należałoby jak najprędzej utworzyć przedstawicielstwa handlowe, stworzyć werunki do sprzyjającej i długoterminowej współpracy.

Wybory-92

Portret „naszych” na ogólnym tle

NA MARGINESIE „ANKIETY WYBORCZEJ”

Niewiele ponad 2,5 roku wypadło obecnej Radzie Najwyższej pełnić funkcje naczelnego organu ustawodawczego Republiki Litewskiej. Parlament ten wybrany jeszcze przez ludzi jako Rada Najwyższa Litewskiej SRR w lutym 1990 r., 11 marca tegoż roku ogłosił Akt Odrodzenia Niepodległości Republiki Litewskiej. Był on inicjatorem referendum w sprawie niepodległości republiki, razem ze społeczeństwem Litwy przetrwał wydatnie styczniową pucz w Moskwie.

Bieg wydarzeń, przegrupowanie sił politycznych, sytuacja gospodarcza sprawiły, że parlament sam ogłosił termin nowych wyborów do Sejmu. Odbędzie się one 25 października br. Jaki będzie przyszły Sejm — jeszcze nie wiemy. Natomiast warto na chwilę przyjrzyć się, jak sami wyborcy oceniają pracę parlamentu, który niebawem ustąpi, i jakie nadzieje wiąże z przyszłym naczelnym organem władzy ustawodawczej, który w październiku wybierze.

daturę wysunięto do Sejmu, „Tak” odpowiedziało 18 proc. osób, „Nie” — 39 proc., zaś 44 proc. nie miało wyrobionej opinii. Jak wynika z ocen, największe wpływy w społeczeństwie mają: Sajudis, LDDP oraz socjaldemokraci. Wyniki badań przeprowadzonych przez Uniwersytet Wileński podaliśmy za gazetą „Respublika”.

Takie oto jest ogólne tło sytuacji przedwyborczej na Litwie. A jak wygląda portret deputowanych w opinii naszych Czytelników-wyborców? Miała to wyjaśnić ankieta, którą zaproponowaliśmy Czytelnikom?

Na pytanie 1: „Kto jest obecnie deputowanym do Rady Najwyższej Republiki Litewskiej w Twoim okręgu wyborczym?” 90 proc. odpowiadało, że wie i przytoczyło nazwiska, natomiast 10 proc. twierdziło, że nie wie.

Na pytanie 2: „Jak oceniasz Jego działalność w parlamencie oraz pracę wśród wyborców? Czy zasługuje Twój deputowany na to, aby został ponownie wybrany do Sejmu RLI Dłaczego?” 85 proc. respondentów oceniło pracę swego deputowanego umiennie, 10 proc. — dodatnio i stwierdziło, że zasługuje, aby został ponownie wybrany do Sejmu. 5 proc. ankietowanych oczekiwało, że nie ma wyrobionego zdania. Te opinie dotyczą deputowanych różnych narodowości.

Wśród umiennych opinii przeważał zarzut, że deputowany nie zwraca uwagi na prośby wyborców; jest bierny; łąka się o swój fotel; nie jest politykiem ani Polakiem; nie dość konsekwentnie broni swoich wyborców nie-Litwinów; nie broni polskich spraw; do końca należał do KPL; nie ma własnego zdania.

Ci respondenci, którzy dodatnio ocenili pracę swoich deputowanych, podnieśli takie ich cechy jak: kulturalni, obywateli, wy, lojalni, zwracają uwagę na postulat wyborców.

Na pytanie 3: „Wymień co najmniej 10 nazwisk obecnych

(Dokończenie na str. 2)

Posiedzenie rządu

Na 400owym posiedzeniu rządu zatwierdzono memorandum polityki gospodarczej Litwy. W nim 50 artykułach tego programu dokumentu sformułowano zadania, na których podstawie do polowy roku przyszedłoby realizować reformy gospodarcze, kaskadowny i wykorzystywany budżet, liberalizację handlową, gospodarkę z ograniczonymi wydatkami, do wprowadzenia waluty narodowej, jak też ustalono stosunki z Międzynarodowym Funduszem Walutowym.

Zatwierdzone podpisanie szefa rządu i przewodniczącego Zarządu Banku Litewskiego memorandum zostanie doręczone kwaterze pomocy finansowej państwa. Jeżeli sprawa ta zostanie zatwierdzona pozytywnie, to reformy gospodarcze do realizacji sformułowane mogą być zrealizowane w październiku br. Jeśli się, że wtedy można się spodziewać również większej pomocy finansowej z 24 najbardziej rozwiniętych krajów.

Rząd litewski powołał uchwalił w sprawie ochrony tajemnic i papierów wartościowych i ulepszenia narodowej giełdy papierów wartościowych. Na ich uzupełnienie zaplanowano nowe ustawy o wstępnej prywatyzacji majątku państwowego. Rząd rozpatrzy również kwestię zmniejszenia Rady ds. Cel.

Na tematy dnia

Pracowity tydzień

Wczoraj odbyła się tradycyjna już czwartkowa konferencja prasowa z udziałem ministra gospodarki Alberta Simenasa. Poruszono na niej tematy zarówno polityczne, jak i ekonomiczne.

Już na wstępie minister powiedział, że był to dla rządu tydzień wyjątkowo napięty. Szczególnie podkreślił trzy podstawowe aspekty: praca nad ekonomiczno-politycznym memorandum, wizyta amerykańskich przedstawicieli korporacji fachowców oraz intensywne rozmowy z Rosją.

W trakcie dyskusji dużo uwagi poświęcono sprawom gospodarczym, takim jak spadek produkcji, bezrobocie, wzrost cen.

A. Simenas podkreślił, że jeśli chodzi o ceny, to w dużym stopniu jesteśmy zależni od innych państw, a przede wszystkim od Rosji. Aktualnie państwa są nam dłużne aż 70 mld rubli, my z kolei — 5 mld, w tym Rosja nam 10,7 mld rubli, my Rosji — 4,7 mld rubli. Na szczęście minister zapewnił, że trudne, posuwają się do przodu i już nieco przychylniej w naszą stronę. Dość konstruktywnie idą rozmowy w sprawie wycofania wojsk.

Do ważnych dla nas z punktu widzenia gospodarczego zaliczyć należy rozmowy z Polską, dotyczące przejścia granicznego w Kałwarii. Tu również daje się zauważyć pewien postęp.

W ciągu minionego tygodnia rząd wnosił także szereg istotnych poprawek do ustawy

o prywatyzacji, by przyspieszyć ten proces. Zlikwidował też wiele biurokratycznych ograniczeń w tej dziedzinie. Dodał prawo do prywatyzacji miały tylko osoby fizyczne, teraz również prawne. Obecnie pozwala się na sprzedaż części inwestycyjnych także na aukcjach. W ten sposób da się uniknąć wielu nadużyć i kumoterstwa.

Najwięcej jednak uwagi podczas konferencji A. Simenas poświęcił sprawie memorandum. Po ostatecznym przyjęciu tego dokumentu staniemy się rzeczywiście niezależnym państwem, które stworzy własny system finansowy. A to jest emisja pieniężna, kredyty, dług itp. Wszystko to rokuje, że otrzymamy pewną pomoc finansową, którą będziemy mogli przeznaczyć na wydzignięcie z dolka naszej sfery produkcyjnej.

Dziennikarzy bardzo zaintrygował fakt, że nadaj gwałtownie spada produkcja, że coraz więcej robotników wychodzi na bruk (wymuszone bezterminowe urlopy). Dlaczego tak się dzieje i czy można ten proces jakoś przystopować?

Jest to bardzo skomplikowane i trudne pytanie, powiedział minister. Kwestii te należy poświęcić specjalną konferencję. Zapewnił jednak, że rząd ostatnio wszystkie swe wysiłki kieruje właśnie na sferę produkcyjną, pragnie dać większą swobodę działani kierownikom przedsiębiorstw, specjalistom.

Julita TRYK

Działalność Instytutu Stosunków Międzynarodowych UW

WILNO (ELTA). 3 września I rok nauki rozpoczęła nowa placówka naukowa — Instytut Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Wileńskiego. Na pierwszym roku jest 44 studentów. Są to absolwenci wyższych uczelni oraz studenci uniwersytetu po ukończeniu trzech lat studiów. Jak odnotował jeden z kierowników Instytutu E. Kiris, są to ekonomiści, prawnicy, matematycy, medycy i ludzie innych zawodów, którzy podczas konkur-

su eliminacyjnego potrafili udowodnić, że poważnie są przygotowani do studiów stosunków międzynarodowych. Przegląd testów dotyczących kwerty polityki międzynarodowej, zostały trudny egzamin z języka obcego. Dla wolnych słuchaczy studia w instytucie będą płatne.

Opracowując plany, metodykę nauczania tego instytutu, korzystano z doświadczeń analogicznych placówek naukowych USA, Wielkiej Brytanii.

Na marginesie Światowego Zjazdu Polonii i Polaków z zagranicy
Już nie dzieli nas żadna kurtyna

HAZD PO 58 LATACH

15 mln Polaków błądzi dziś w ciemności. Na zachodnią półkugłę wyruszyli w poszukiwaniu wolności i chleba. W wschodniej części przeptypani butem zdominowanym. Wielu z nas przekroczyło granicę. W okresie trzeciego roku Polski snuto plany o relokacji wszystkich Polaków do krajów i zahamowania emigracji. Nie udało się. Przede wszystkim ze względu na gospodarkę i polityczne realia.

1954 roku Związek Obro-
Kresów Zachodnich zapropo-
nił stworzyć Zjazd Polonii
i uczestniczących w zaproszonym
rozprawianiu wieżów z Po-
torokami Zjazdu zo-
prezent Ignacy Mościcki,
został Józef Piłsudski i przy-
August Hlond. Zjazd od-
wodził w Warszawie w dniach
11 lipca 1929 roku. Uczes-
twili w nim 96 delegatów
z krajów oraz grupa repre-
zentacji Polaków z Wołno-
Gdańska. Organizatorzy
zgodzili się na udział wybra-
ni delegatów ze Związku
nieckiego, uznając, że
nich wyłącznie komunisti
czni, nastawieni na propa-
gandę wykorzystanie Zjazdu
miałoby do Litwy nie
mał od władz litewskich
wymagów, Zjazd zakończył
powołaniem Rady
Organizacji Polaków z zagra-

zjadł mięt być, według or-
zów, manifestacja siły
rów, mieszkających poza
kami kraju oraz demot-
i osiągnął i potęgi
Nie miał równoległe ze
nierzogorzawo polonij-
rysk sportowe, które roz-
a od sierpnia 1934 ro-
Uroczysto otwarcie Zjazdu
o nie 5 sierpnia 1934 r. na
ku wojskowym w Warsza-
Podziałowym celem Zja-
było powołanie Światowego
ku Polskich z zagranicy
tąpił". Nie był to jed-
sukces na miarę oczek-
Polacy z Niemiec orzekli,
nowa organizacja będą
opracować jedynie w dzie-
le oświaty i kultury. Ob-
cie represji władz niemie-
b. Nie przysłała na do Świa-
delegacja amerykańska.
chciała rzucić samodzieln-
na rzecz odrębności

...miał spore osiągnięcia w krzewieniu oświaty i kultury polskiej za granicą. Po wojnie było jednak zwiększenie sprawności działania organizacji polonijnych, objęcie pracami większej liczby osób. W tym celu planowano zwołać konferencję w Zjazd Latem 1939 roku, w związku z napiętą sytuacją polityczną przygotowania zawieść już w maju.

telierowsko - stalinowskiej. Przy-
musowych zsyłek. Wyniszczeń
kulturowych i biologicznych.
Nowo nakreślone granice rozbi-
ły rodziny. Polityka rozprzyszy-
ła je po świecie. I tułały się w
poczuciu bezsilności wobec na-
wałów barbarzyństwa. Aby jed-
nak przetrwać i żyć.

I oto po przedśnięciu z gór-
Iatach przed 19 sierpnia
1992 r., pocłagnęli do Krakowa
— stolicy dziedzictwa history-
cznego i kulturowego — Polacy
ze wszystkich kontynentów. Po-
raz trzeci szli. Radzić co
do nowego modelu współpracy
miejscy wolnym już Krajem a
wychodźstwem. Obrady zorganiz-
owało stowarzyszenie „Wspól-
nota Polska” i Rada Koordyna-
cyjna Polonii Włosewskiego Świata.
Zaproszono 330 delegatów z 40
krajów. Przybyło ponad 200
dziennikarzy. Dzieki finansowa-
niemu i wsparciu Wspólnoty Pol-
skiej na Zjazd mogli przyje-
chać Polacy z byłego imperium
sowieckiego oraz Rumunii. Z
byłych republik sowieckich
przybyło ogółem 39 delegatów.
Litwie na Zjeździe oprócz dele-
gatów reprezentowała grupa
dziennikarzy oraz zespoły arty-
styczne „Willia” i „Kapela Wileń-
ska”.

Otwarcie Zjazdu poprzedziła uroczysta Msza św. w Bazylice karykańskiej, celebrowana przez kardynała **Franciszka MACHARSKIEGO**. Kazanie wygłosił po mszy delegaci przeszli do Teatru im. Słowackiego, gdzie oficjalnego otwarcia Zjazdu dokonał prezes Wspólnoty Polskiej prof. **Andrzej STECMAŁ**. W uroczystości uczestniczyli przyzwyli Polacy **Lech WAŁĘSA** i premier **Hanna SUCHOCKA**. W Zjeździe udział wzięło też wiele osobistości emigracji niepodległościowej. Jako: **Ryszard KACZOROWSKI** – ostatni emigracyjny prezydent, **Stanisław OROWSKI** – prezes Rady Koordynacyjnej Polonii Włosego Świata, **Edward MOSKAŁ** – prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej, biskup **Szepietowski**, **Stanisław Jędrzejko**, **Zdzisław PESZKOWSKI**, były więzień z Kozłiska, strażnik katyński niekropoli.

Na adres Zjazdu wpłynęły pozdrowienia m.in. od prezydenta Stanów Zjednoczonych George'a Busha, od premiera rządu austriackiego.

Zjazd wystosował list do papieża Jana Pawła II, posłania do Zjazdu Węgrów i Zjazdu Ukraińców.

KIERUNEK — WIELOKULTUROWOŚĆ

Czterodniowe obrady toczyły się w 10 problemowych komisjach Zjazdu. Popularny był, m. in., temat oświaty i szkolnictwa. Dyskutowano przez dwa dni. Wystąpiło około 50 delegatów.

O problemach nauczania po polsku mówili nie tylko posłan-
cy ze Wschodu. Zresztą proble-
my Wschodu naszym Czyteln-
ikom chyba są znane. Brak nau-
czycieli, podręczników, lektury,
technicznego wyposażenia klas
i szkół.

Dzisiaj natomiast chciałabym przybliżyć Państwu problemy polskiego szkolnictwa na Zachodzie. Będą to konkrety z wystąpień delegatów.

Ryszard GABRIELCZYK. Zjednoczenie Polskie w Wielkiej Brytanii, Polska Macierz Szkolna w Londynie: — Parę słów powiem o Polskiej Macierzy Szkolnej. Odrodziła się ta organizacja po wojnie na Zachodzie, bo nie pozwolono jej działać w Polsce. Nie jest to jednakże jedyną organizacją, zajmującą się oświatą polską na Zachodzie, Polska Macierz Szkolna utrzymuje kontakty z 31 wspólnotami, do których należy tysiąc szkół i 20 tysięcy uczniów. Ostentatycznie możemy mówić o działaniu na Wschód. Pierwszy oddział PMSZ odrodził się w Wilnie w 1946 r. Wtedy też Dągliński zaczął przekonywać w Brześciu. Następnie: Grodno, Nowogród, Lwów. Tak jak to było przed wojną. Będziemy naciskać na władze III Rzeczypospolitej, by wytorować sobie drogę do sprawnego wydawania podręczników i szkolenia nauczycieli.

Pierwsza polska szkoła w Wielkiej Brytanii powstała w 1932 roku. Obecnie jest ich 69. Rozwijają się. W ubiegłym roku liczba dzieci w londyńskich szkołach wzrosła. Nauka w tych szkołach oparta jest przede wszystkim na poznawaniu ojczyźnej kultury, poprzez chóry, zespoły tańca. Dzieci uwielbiają krakowskie stroje.

[illegible]

Wanda WOROPIŃSKA, Rada
Naczelna Organizacji w Austraii,
Melbourne: — Polonia australijska, położona geograficznie na południowej półkuli, oddalona od Europy, musiała szukać własnych wzorców, aby przeżyć i zachować te wszystkie

...Przyjechaliscie w ojczyste progi. Aby tak sie stalo, musieliśmy przezwyciezyc potege komunizmu. To wielkie wspolne zwyciestwo. Jako prezydent III Rzeczypospolitej witam Was w rodzinnym domu. Dzis juz wolnym. I to jest najwazniejsze

Polska zawsze mogła na Was liczyć. Dowiedliście tego czynem zbrojnym. Podtrzymywaliście w nas ducha. Nikt nie jest w stanie wyliczyć bezmiaru ofiar, wielkości zasług imiennych i bezimiennych, które doprowadziły do wolnej II Rzeczypospolitej. Ofiara ta i cena za są dla nas świętym zobowiązaniem, by budować i szanować naszą wolną Ojczyznę. By dla jej umocnienia pracować, szukać nowych źródeł budowania zody tworzenia.

...Wiem, że nie możemy liczyć na Wasz gorący patriotyzm. Choć żyjemy w różnych krajach — musimy działać razem. Zjednoczeni myślą o Polsce jako naszym wspólnym celu. Celu, który zbliża oddalonych, łączy zwaśnionych, jednoczy podzielonych. Twórzmy razem politykę i mocne lobby, promujące nasz kraj. Zjednoczenie daje siłę. Nasza przyszłość zależy od zrozumienia tej prawdy...

z przemówienia Prezydenta RP Lecha WAŁĘSY
w dn. 19.08.1992 r.

Rząd Polski zna problemy Polaków żyjących poza granicami kraju. Kłopoty rodaków są przedmiotem codziennego zainteresowania naszego Rządu.

...Szczególną troską Rząd otacza Polaków mieszkających na Wschodzie, których sytuacja materialna i stopień zorganizowania sprawiają, iż tam właśnie kierować będziemy znaczną część pomocy kulturalnej i oświatowej.

Wiemy, że liczne środowiska polskie liczą na pomoc w tej sprawie. Nie musimy chyba wspominać tu też o działaniach, jakie podejmuje w tym zakresie stowarzyszenie „Wspólnota Polska”. Będziemy nadal wspierać jej cenne inicjatywy, służące podtrzymaniu więzi kulturalnych z krajem, nauce języka polskiego, poznawaniu kraju rodzinnego. Ministerstwo Edukacji Narodowej przygotuje plan studiów językowych dla Polaków z zagranicy. Będzie to na razie akcja skromna — ze względu na stan ekonomiczny w kraju. Ale z inicjatywą rządu powstaje też Fundacja Pomocy Polakom na Wschodzie, której zadaniem będzie udzielanie pomocy środowiskom polskim w krajach dawnego Związku Radzieckiego...

z przemówienia Premier Hanny SUCHOCKIEJ
w dn. 19.08.1992 r.

Po ponad 50 latach powikłanych dziejów naszej Ojczyzny doczekaliśmy się szczęśliwego momentu, kiedy to pod patronatem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Wałęsy, przy wspólnym stole obrad, w dawnej stolicy królów polskich — Krakowie, mogą się spotkać przedstawiciele Polaków ze wszystkich stron świata.

...Ważnym pododem, dla którego właśnie teraz odbywa się ten Światowy Zjazd jest niezwykle, spontaniczne odrodzenie świadomości narodowej wśród Polaków rozrzuconych po bezkresnych terenach byłego imperium sowieckiego. Ci, którzy nie z własnej woli znaleźli się na Wschodzie, po latach egzystencji w roli obywateli drugiej kategorii, dziś znowu z dumą przyznają się do swej polskości.

Obecnie, gdy władze Rzeczypospolitej zerwały z polityką dyskryminacji i instrumentalnego traktowania środowisk emigracyjnych, krakowski Zjazd może stać się swobodnym forum wymiany doświadczeń i poglądów między Polakami z Zachodu i ze Wschodu.

Celem takim dla środowisk polonijnych powinna się stać szeroka promocja kultury polskiej, jej faktycznie jednolitej, uwolnionej od sztucznego podziału na kulturę emigracyjną i krajową. Środowiska Polonijne mogą stać się dziś w większym stopniu pomostem, dzięki któremu w Polsce prezentowana będzie kultura krajów "ziemi osiedlenia".

Odrodzenie **polskości** na Wschodzie stawia przed nami nowe, poważne zadania. Trzeba tam odbudować sieć polskich parafii, szkół, bibliotek i ośrodków kultury. Państw Polskie, znajdujące się w fazie trudnych przemian gospodarczych, nie zawsze jest w stanie zaspokoić rosnące się potrzeby. Tu właśnie dostrzegam poważną rolę Polonii całego świata...

z przemówienia Prezesa stowarzyszenia „Wspólnota
Polska”, prof. **Andrzeja STELMACHOWSKIEGO**
w dn. 19.08.1992 r.

...Zjazd Polonii odbywa się w Krakowie — sercu Polski, w mieście, które, jak żadne inne, bogate jest w pamiątki narodowej przeszłości, w mieście symbolizującym polskiego narodowego ducha.

Jest dla nas wielkim zaszczytem, że możemy gościć Państwa w Krakowie i na pięknej Ziemi Krakowskiej. Jesteście dla nas Rodakami, którzy wśród różnych trudów życia nie zapomnieli nigdy o Ojczyźnie, którzy poprzez swą działalność w organizacjach i związkach polskich uchronili, przechowali i przekazali następnym pokoleniom polski język, polską modlitwę, ojczyste tradycje i obyczaje...

z przemówienia Wojewody Krakowskiego
Tadeusza PIEKARZA w dn. 19.08.1992 r.

"Polacy Wschodu mają niełatwą spuściznę kilkunastu wieków lat rządów komunistycznych (...). Dużą część Polaków zza wschodniej granicy nigdy z Polski nie wyjeżdżała (...). Nieraz zdawało wyrwać im znajomość czystej historii i kultury, wyrwać nawet znajomość czystego języka (...). Na terenach wschodnich na gminnie ostoja polskości dla Polaków był kościół rzymsko-katolicki (...). przede wszystkim od Polaków z Zachodu pragnę przejąć doświadczenia życia w państwie demokratycznym (...). W środowisku również całe nieprzychylna dla Polaków (...). W tych sytuacjach potrzebna jest nam pomoc natury politycznej". Następnie J. Miniewicz wymienia sfery pomocy dla Polaków na Wschodzie: ekonomiczna, oświatowa, naukowa (Uniwersytet Polski w Wilnie), kulturalna, "Potrzebne jest ułatwienie kontaktów Polaków zza wschodniej granicy z Macierzą. Aby w Polsce nas nie traktowano jak obcych, którzy nie chcą krzywdzić, poniżać, a w naszym kraju praktykowane do dziś (...). z przemówienia JANA MINIEWICZA, Prezesa ZPL w dniu otwarcia zjazdu.



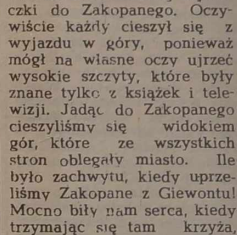
W uroczystym otoczeniu, w obecności Premiera Hanny Suchocka.



15 sierpnia trzydziestoosobowa grupa młodzieży wraz ze swymi organizatorami, księżmi ejszyskiej parafii, wróciła z 15-dniowej wycie-

Inf. wt.

NA ZDJĘCIU: studenci I roku polonistyki.



Wróciliśmy do domu o-
ieni, zmęczeni, ale jakże
dnocześnie odmierzeni.

W imieniu całej grupy chciałabym serdecznie podziękować za te wspaniałe wakacje naszym B. Krokevičiusowi oraz W. Górlickiemu, tym wszystkim którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do organizacji wycieczki.

Pamiętam o was zawsze
w swej modlitwie.

Barbara OBLACZYŃSKA
Ejszyszki,
rejon sołecznicki

SEN

— Bardzo często mi się śni,
że jestem wielkim uczonym.

— Mniej spać!

W DRESIE

- Gdzieś się tak wybrudziłeś?
- Przewróciłem się w błocie.
- I to akurat w tym nowym dresie?

No bo to stało się tak
bko, że nie zdażyłem go z

Dobrała B. I.

Opowiedzieć o sobie? Niedawno musiałam napisać swój życiorys, bo to było potrzebne przy załatwianiu studiów podyplomowych. „Urodziłam się... uczłam się... ukończyłam.” — co mogą powiedzieć o człowieku te daty i suche fakty?

Bardzo się cieszę, że urodziłam się na wsł: na skrajku puszczy Rudnickiej; nad rzeką Solcżą. To właśnie miejsce urodzenia, środowisko kształtuje człowieka. Uważam, że moja osobowość ukształtowała się dzięki temu, co miałam na co dzień w mojej rodzinnej wsi — Podboże. Na Zachódzie obecnego mojego jest powrót do natury, a ja nie muszę wracać, bo nigdy od niej nie odchodziłam.

Uczyłam się w Podborskiej Szkole 8-letniej. Obok szkoły był kościół. Wtedy wszystko było inaczej, niż teraz, nie było lekcji religii, w szkole o tym się nie mówiło. Ale u nas nie było z tym problemów — kto chciał, ten wierzył. Po lekcjach chodziliśmy do kościoła na rekolekcje i nikt nie miał w związku z tym problemów.

Rejon sołecznicki można podzielić na dwie strefy: ejszyską i sołecznicką. Podborze należy do strefy ejszyskiej, która, że tak powiem, jest bardziej polska, ludzie mówią tu poprawną polszczyzną. Większość mieszkańców pochodzi ze szlachty, dotychczas w tym środowisku zachowała się świadomość pochodzenia. To tak — jakby resztki starego świata:

Dzięki mojej wychowawczyni,
nauczycielce języka rosyjskiego

płubiłam kulturę rosyjską. Pierwszy wiersz, jakiego się nauczyłam, był oczywiście „Kto ty jesteś? Polak mały...”, ale kultura rosyjska zajęła w moim życiu ważne miejsce. Nie, nie chodzi tu o jakieś sympatie polityczne, czy coś w tym rodzaju. Chodzi tu o wspólnotę słowiańską, bo chyba każdy Polak w jakimś stopniu jest „chory” na Rosie.

Tak było w Podborzu. Potem — Solecznicka Szkoła Średnia. Przed przyjściem do niej, odczuwałam ogromną treść, jeszcze większą niż potem przed studiami. W Solecznikach było zupełnie inaczej niż w Podborzu. W szkole wiele zależało od nauczycieli, powiedzieli mi się — miałam wielu wspaniałych. Z soleczniogłą sympatią wspominam polonistkę, panią Gabrielę Jazukiewicz. Dzięki niej wybrałam polonistykę, chciała wychowawczyni namawiała mnie na matematykę.

W szkole zafascynowałam się esperanto. Tak, angielski jest modny, panuje w kontaktach z różnymi ludźmi, ale z tym jest tak, jakby każdy, naród był przez kogoś zryzygowany. Esperanto daje jakieś poczucie równości. Najważniejsze są tutaj kontakty z ludźmi, spotkania, imprezy, z roku w jedną z republik bałtyckich odbywały się spotkania esperantystów, tzw. "BET" na które przyjeżdżali ludzie nie tylko z Litwy, Łotwy i Estonii, ale też z innych republik Związku Radzieckiego. Teraz to się już rozleciało. Spotkania się odbywają, ale nie przyjeżdżają ludzie

z Rosji. Spotkania esperantystów — „velura sezono” — odbywają się również na Krymie. Dla mnie to już niestety przeszłość, moja przygoda z esperanto skończyła się wraz z ukończeniem szkoły.

Pytasz o studiów? Wiesz, jak to było. Nie mogę powiedzieć, że jestem zadowolona w stu procentach. 1987 roku – początek studiów – to były jeszcze stare czasy. Na 1 roku składaląś dwa egzaminy z historii KPZR, uczyliśmy się też innych niepolitycznych nam rzeczy, a nie było tego, co potrzebne. Dopiero na II roku dały się odczuć jakieś zmiany. Gdybyś była, plany stare, to były podstawowe, ale tak było i koniec. W tym też był swój smak. Mogliśmy wprowadzać jakieś zmiany. Student poczuł się luzniej, bo mógł pojąć do dziekanatu i wyuszczyć swoje problemy, mógł zaproponować zmiany (takie, jakie uważał za niezbędne). Nareszcie poczuł się, że nasze studia w znacznym stopniu zależą od nas. Szkoda tylko, że brakowało nam prawdziwej precyzyjnej nauki, do końca nie potrafiliśmy wyzolicz się z polityki, do końca nie pozostaliśmy procent uczelni, prowadzonych za rączkę przez pauczyce.

Ominięła nas reforma uczelni, która na pewno poruszy również polonistykę. Najważniejsze, żeby student nareszcie poczuł się samodzielnym, odpowiedzialnym człowiekiem, żeby nie był tym dzieckiem, którym kieruje dziekan i wykładowca, żeby każde zajęcie było poszukiwaniem, a nie wykładaniem do głów mąd-

rości. Trochę się nam nie powiodło, ale cóż, to nie my wybieraliśmy czas, to on wybrał nas. I tak lata studiów pozostaną w pamięci najmilszym wspomnieniem. Przeżyłam czas wielkiej przyjaźni i to jest ważne.

Skończył się kolejny etap mojego życia, zaczyna się następny. Zostałam przyjęta na studium podypomowlane na Uniwersytecie Warszawskim. Miałam trochę problemów w związku z tym wyjazdem. Uczniowie polskie chętnie przyjmują ludzi od nas na takie studia, bo jest miedzy na Kresy, ale nie mają pieniędzy i to jest zasadniczy klopot. Na szczęście sprawa została rozwiązana pomyślnie: wyjeżdżam jako stypendystka rządu polskiego.

Dokładnie jeszcze nie wiem, czym się będę zajmować, prawdopodobnie będzie to brzmiało tak: „Literatura XX wieku geograficznie związana z terenem dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego”. Przy pomocy mojego promotora wybiorę wykłady, zajęcia, które będą mi potrzebne i w ciągu dwóch lat będę się tym zajmować.

Nie mam żadnych programów – minimum ani maksimum, rozczarowałam się we wszelkich programach i planach. Przyjmuję to, co niesie mi życie. Najważniejsze, jeśli chodzi o naukę – w ogóle o życie – wziąć jak najwięcej, ile się da. Nie planuję na razie studiów doktorskich. Nie chodzi mi o karierę, ale o poznanie smaku rzeczywistości, o to, by godnie przejść przez życie.

U Adolfa Rudnickiego w ksią-

że „Sto lat temu umarli Do-
jewski!” jest taka myśł:
przekroczymy linię, która
się śmierć, nie będą na p
o dyplomy, nie będzie te
ryki „wierzyłeś czy nie”, ale
dą na pytać o nasz stosunek
innych ludzi. Trzeba więc p
żyć życie tak, żeby mieć co
wiedzieć, gdy zadadzą ci
pytanie. Jeden uśmiech skł
wany do smutnego
może być więcej wart niż
lom wyższej uczelni. Dobrze
posiedzieć sobie z kimś, pog
napić się kaw (ja wolę do
wino) — i j to już wiele na

Marzenia? Podobno samo
cie jest piękniejsze niż wyspa
marzenia. Żle jest, kiedy o
wiek wymarzyś coś poza życie,
może osiągnąć. Nigdy nie ma
łam o czymś ponad swoje ma-
wości. A to, o czym marzy
pewoli się spełnia. Każda 17-
letnia dziewczyna marzy o ś-
kaniu miłości. To też mi-
spełniło... Wydaje mi się, że
mało uśmiecham się do
dużo mam jeszcze do zrobie-
w doskonałeniu siebie. Wiesz
-czym w tej chwili marzę? -
by nareszcie zaczęły padać d-
cze i zaczęły rosnąć grzyby,
wielkimi, zbiorak przyby...

Na studiach mówiło się o nim, że jest „i do tańca, i do roboty”. Wydawało mi się, że naprawdę wszystko wie i umie, że na pewno ma czas, i stąd też ów mójnolog jest rekonstrukcją mojej pierwszej rozmowy-wywiadu w sprawie z nią, czyli Wałą Krupowicz.

Zanotowana
Barbara SOSNO



Polski Ludowy Zespół Pieśni i Tańca „Willa” przed koncertem na Rynku Głównym.

(Dokończenie ze str. 3)

Jazdę skatolował główny problem Polaków za granicą Kraju. Rozstrzygnąć je będzie musiał przede wszystkim Rząd III Rzeczypospolitej oraz stowarzyszenie „Wspólnota Polska”. Uznano bowiem – po długich dyskusjach – że niecelowe jest tworzenie struktury ogólnopolskiej oraz że ogniwem łączącym nas wszystkich będzie stowarzyszenie „Wspólnota Polska”.



Leokadia KOMAISZKO

SPORT Telewizja

PILKA NOŻNA. W Kownie reprezentacja Litwy w ramach przygotowań do spotkania eliminacyjnego mistrzostw świata z Dania rozegrała mecz z kadrą Gruzji. W ciągu całego spotkania żadna drużyna nie uzyskała przewagi i tylko w ostatnich sekundach meczu Litwini potrafili strzelić bramkę. Dokonał tego A. Mika.

Odił się jeden mecz w czwartej europejskiej grupie eliminacyjnej do MS-94. W Pradze reprezentacja Czech-Słowacji po ładnej grze uległa drużynie Belgii 1:2.

W towarzyskim spotkaniu Austrii zremisowała z Portugalią 1:1.

SIACHY. Na wyspie św. Stefana w wybranych Adriatyku rozpoczął się mecz byłych mistrzów świata Amerykanina B. Fischera i mieszkającego obecnie we Francji B. Spasskiego. W pierwszej partii grający, białymi figurami Fischer odniósł zwycięstwo i prowadził 1:0. Mecz trwać będzie do dziesięciu zwycięstw jednego z szachistów.

KOLARSTWO. Na czwartym etapie Węskić dookoła Polski zwyciężył przedstawiciel gospodarzy A. Skrzestowski. Liderem nadal jest Litwin R. Ramuś.

UWAGA, MIŁOŚNICY PRZYRODY!

Republikański Pałac Uczniów, dziś przekształcony w Centrum Młodzieży i Dzieci (na wzór centrów zachodnich), ma dla uczniów wiele ciekawych propozycji: sekcje pływania, rysunku i inne. A dziś polecamy waszej szczególnej uwadze kółko przyrodnicze. Właśnie tu ma powstać polska grupa dla miłośników rybek akwarialnych. Jeżeli was ciekawiać ci uroczy mieszkańcy akwarium, ich zwyczaje, zasady rozmnażania i życia – to pospieszcie właśnie do Pałacu Uczniów, który się znajduje przy ulicy Ukmerges 25 (możecie tam dojechać trolejbusami nr nr 8 i 9 oraz autobusem nr 2). Będą tu młde widzialne uczniowie klas V–VIII w dniach 7, 8 i 9 września od godz. 16 do 18 w pokoju nr 308.

Inf. wł.

PIĄTEK, 4 WRZEŚNIA

LTV-1

9.05 – Polityka. 9.35 – Ojczyzna. 10.30 – 11.30 Brzeź. 18.00 – Dziennik. 18.15 – Koncert. 19.15 – Zdrowie rodziny. 19.45 – Koncert. 20.00 – Dobranocka. 20.25 – Reklama. 20.30 – Dziennik. Opinie. 21.05 – Filia fab. „Gorzkim szpanem”. 22.30 – Labirynt. 23.15 – Dziennik wieczorny.

TV Litwy Wschodniej

17.55 – Program. 18.00 – Reporter. Wiadomości w jęz. litewskim. 18.10 – Tyłko fakty. 18.25 – Powrót spalonych mostów. 18.40 – Portret. 19.10 – Studio A. Dni mody. 92. 19.25 – Telesport. 19.30 – Jeszcze nie śpij... 19.50 – Reporter. Wiadomości w jęz. polskim.

Warszawa

10.00 – Wiadomości. 10.10 – Program dnia. 10.15 – „Mama i ja”. 10.30 – „Domowe przedszkole”. 11.00 – „Kronika wypadków miłosnych” – film fab. prod. polskiej. 13.00 – Wiadomości. 13.15 – 16.00 – Telewizja edukacyjna. 17.05 – „Czuchcia” – program dla dzieci. 17.50 – Język angielski dla dzieci. 18.00 – Teleexpress. 18.20 – „Triumf zachodniej cywilizacji” (1) – serial dok. prod. ang. 19.15 – „Każdy ma prawo”. 19.30 – „Parawizje”. 20.00 – Wieczorniki. 20.30 – Wiadomości. 21.10 – „Kronika wypadków miłosnych” – film fab. prod. polskiej. 23.15 – „O co chodzi?” – program publicystyczny. 23.45 – Wiadomości. 0.05 – „Kroniki amerykańskie” (7) – serial dok. prod. USA. 0.30 – Program rozrywkowy – „Challenge” (1). 1.30 – „Siódemka w „Jedynce”.

Ostankino

5.00 – Dziennik. 5.20 – Gimnastyka poranna. 5.30 – Poranek. 7.50 – Kreskówka.

SPRZEDAM

dom w Olsztynie, działkę budowlaną 25 km od Olsztyna lub ZAMIEŃNIĆ na dom, mieszkanie, działkę budowlaną w Wilnie.

Zwracać się: Vilnius, tel. 47-95-05, 26-60-21.

Polska firma

HANDLOWO-PRODUKCYJNA

poszukuje partnerów do współpracy.

Zwracać się: Polska, Łódź (42) 11-14-46 (fax), 58-28-38 (tel.).

8.00 – Dziennik. 8.20 – Film fab. „Bogaci też płaczą”. 9.05 – Klub podróżników. 9.55 – 6 z 6. 10.35 – Film dok. 11.00 – Dziennik. Domator. Kinoksepress. 11.20 – Film fab. „Cygan”. 12.45 – Film fab. 14.00 – Dziennik. 14.25 – Brydż. 14.50 – Biznes – klasa. 15.05 – Notes. 15.10 – Walt Disney przedstawia 16.00 – Koncert. 16.20 – Centrum. 17.00 – Dziennik. 17.25 – Koncert symfoniczny. 17.35 – TV „Nowa”. 17.55 – Człowiek i prawo. 18.25 – Film dla dzieci „Przygody czarnego rumaka”. 18.50 – Pole cudów. 19.45 – Dobranoc. 20.00 – Dziennik. 20.40 – Film fab. „Klub „D”. 22.05 – WID. 22.45 – Relaks. 23.00 – Dziennik. 23.25 – Rajd samochodowy Paryż – Moskwa – Pekin. 23.55 – Festiwal muzyczny w Finlandii.

TV Rosji

7.00 – Wieści. 7.20 – Reklama. 7.25 – Czas ludzi interesu. 8.00 – Notabene. 8.40 – Film fab. „Nawet wam się nie śniło”. 10.10 – Zespół muzyki klasycznej. 10.40 – Film fab. „Santa Barbara”. 11.30 – Mistrzostwa USA w tenisie. 12.25 – W wolnym czasie. 12.40 – Kwestia chińska. 13.00 – Wieści. 15.00 – Telegiada. 15.30 – M. Zoszenko. 16.30 – Tam-tam nowości. 16.45 – Transroster. 17.30 – Stopień ryzyka. 18.00 – Białe kruk. 18.45 – Ekran kryminalny. 18.55 – Reklama. 19.00 – Wieści. 19.20 – Co dzień święte. 19.30 – Ustami dziecka. 20.00 – Nowości auto- i motosportu. 20.30 – Film fab. „Śmierć pięknych saren”. 22.00 – Wieści. 22.20 – Reklama. 22.25 – Co to jest czek prywatyzacyjny? 22.35 – Wieczorny salon.

SOBOTA, 5 WRZEŚNIA

LTV-1

9.00 – Dziennik. 9.05 – Program dla dzieci. 10.05 – Klajpedzki Kraj. 10.50 – Film dok. 11.40 – Chrześcijańskie słowo. 11.50 – Zgoda. 12.40 – Program białoruski. 12.50 – Spektakl dla dzieci. 15.10 – Wideofilm. 15.55 – Koncert. 16.40 – Film dok. 17.00 – Sport. 18.00 – Dziennik. 18.16 – Film muz. 18.50 – Film fab. „Różowe sny”. 20.05 – Dobranocka. 20.25 – Reklama. 22.30 – Panorama. 21.00 – Pod własnym dachem. 21.45 – Koncert. 22.05 – W kinie pana Sauliusa. 23.15 – Dziennik wieczorny. 23.30 – Cd. kina pana Sauliusa.

LTV-2

8.55 – Przegląd regionalny. 9.50 – Piramida. 10.20 – 15 minut o AIDS. 10.35 – Jak osiągnąć sukces? 11.05 – Dziennik. 11.20 – Koncert. 12.00 – Kalendarz.

Warszawa

10.00 – Wiadomości. 10.10 – „Ziarno” – program redakcji katolickiej dla dzieci i rodziców. 10.35 – „5–10–15”. 11.50 – Język angielski dla dzieci. 12.00 – Magazyn 69/90. 12.30 – Koncert zyczeń. 13.00 – Wiadomości. 13.10 – Program gnia. 13.15 – „Eko-echo”. 13.30 – Podróż na celulozidzie Szymona Wdowiaka. 14.00 – Walt Disney przedstawia. 15.20 – Telewizyjny teatr rozmaitości – Stanisław Lem: „Wyprawa profesora Tarantogi”. 17.05 – Blok weekendowy. 18.00 – Teleexpress. 18.20 – „Domek na Prerii” (10) – serial prod. USA. 19.05 – „Wiecznie zielone” – teleturmu. 19.30 – „Pegaz”. 20.00 – Małe wiadomości. 20.10 – Dobranoc. 20.30 – Wiadomości. 21.00 – „Polskie ZOO”.

21.30 – „Czarne i białe w kolorze” – komediodramat prod. franc. 23.00 – „Ci wspaniali stoliczki, czyli kawiancy i tów” – widowisko rozrywkowe. 23.45 – Wiadomości. 23.50 – „Pergang” – film fab. prod. USA. 2.00 – „Kanal 5”.

Ostankino

6.30 – Poranek człowieka litewskiego. 8.00 – W świecie 60-miluchom. 8.25 – Program rozrywkowy. 12.35 – Film dok. 14.00 – Dziennik. 14.25 – Film fab. dla dzieci. 15.45 – Koncert. 15.55 – „Czerwony kwadrat. 16.35 – TV „Nowa”. 16.55 – Kreskówka. 17.20 – Szczegółowy tref. 18.25 – Film fab. „Do pierwszej krwi”. 19.45 – Dobranoc. 20.00 – Rotary. 21.55 – Do i po północ. Podczas przerwy o 23.00 „Błękitna lady”. 23.35 – Film fab.



KTO URODZIŁ SIĘ 4 WRZEŚNIA

Odnaczają się bystrym i przenikliwym umysłem oraz znaczną intuicją. Zależy te poparte są jeszcze dużą pracowitością. Do celu dąży wytrwale i nie przebiega w środkach. W kontaktach międzyludzkich bywa przytłoczony, wesoły i potrafią doskonale bawić towarzysztwo. Obraz ten przemawia ich sznobiem i niecierpliwością. Wnieważność, a niecierpliwość, czynią ich mało odpowiedzialnymi.

Kalendarium

* Piątek (4IX) jest 26 dniem 1992 r. Do końca roku 118 dni.
* Znak Zodiaku – Panna.
* Imieniny: Iry, Lindy, Rozalii, Róży.
* Wschód Słońca – 6.29, zachód – 20.04. Długość dnia 13 godz. 35 min.
* Księżyc. Pierwsza kwadra – 1 godz. 40 min.

Pogoda

Litewska Stacja Hydrometeorologiczna przewiduje dla 4 września zachmurzenie zmienne, wiatr południowy – zachodni, umiarkowany, bez opadów. Temperatura 17–19 stopni.

W ciągu następnych dwóch dni krótkotrwale opady, temperatura w nocy 8–13, w dzień 16–21 stopni.

Wyrazy głębokiego współczucia Danucie MATUCHNEJ z powodu zgony siostry składa zespół Kalwijański Szkoły Średniej (rejon wileński)

Dyżurni wydania:
Jadwiga PODMOSTKO,
Jan LEWICKI,
Krystyna BOGDANOWICZ,
Antonina MISZCZUK,
Marian BOGDZIN

Brother

MASZYNY DZIEWIARSKIE I KRAWIECKIE
WYSTAWA-SPRZEDAŻ
INSTRUKTAŻ

10, 11, 12 WRZEŚNIA
PRZEDSTAWICIEL FIRMY BROTHER INDUSTRIES LTD NAGOYA JAPAN
OFERUJE:

maszyny dziewiarskie i części zamienne z serwisem autoryzowanym, gwarancją i podgwarancją obsługą. Półprzemysłowe maszyny dziewiarskie CK-35.

Maszyny dziewiarskie:
KH-270
KH-864
KH-840
KH-94

Różne maszyny krawieckie, szczipiarki.
Zwracać się: Vilnius, ul. Sv. Jono 3 (Pałac Kultury Łącznościowców, II piętro), tel. 62-71-73, 22-24-61.

Wstęp bezpłatny.
Dla informacji: Mariampole, tel. 5-19-53, 5-22-40 (kierunkowy – 243).



Kupujemy

CZEKI INWESTYCYJNE.
PŁACIMY OD RAZU.

Adres: Vilnius, ul. Kalvariju 135 a – 202 (zaulek Lukszio, obok zakładu „Sigma”), tel. 76-27-35.
Zwracać się w dniach pracy od godz. 8.30 do 17.30 i w soboty do godz. 14.

DOM HANDLOWY

„Natanela”

OFERUJE
DO SPRZEDAŻY
HURTOWEJ
I DETALICZNEJ:



1. Opony samochodowe do Ziguli MI 16 165x80 R 13.
2. Płyn hamulcowy „Newa”.
3. Kaloryfery żeliwne.
4. Kaloryfery olejowe.
Ceny umowne, opłata bezgotówkowa i gotówkowa.
Zwracać się: Vilnius, tel. 26-43-65 od godz. 8 do 17.

KURIER Wileński

Dziennik społeczno-polityczny
Radę Najwyższą i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Nasz adres: 2019, Lietuvs Respublika, Vilnius, Laisvės pr. 60.

Kod 67218
Cena 3 rb.
W Polsce – 800 zł.
Zam. 2967
Nr rejestracji – 322.
Drukarnia Państwowa
Przedsiębiorstwo „Spauda”

TELEFONY: Redaktor – 42-79-01, zastępcy redaktora – 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny – 42-79-49.

Działy: państwa i samorządu terenowego – 42-78-63, ekonomiczny – 42-78-54, etniczny i prawny – 42-79-64, prawnik – 42-75-76, szkolnictwa i młodzieży – 42-79-73, 42-89-86, życia politycznego – 42-78-81, życia wsi – 42-79-68, 42-78-90, stołeczny oraz aktualności – 42-79-77, handlu, usług i komunikacji – 42-79-56, literatury i sztuki – 42-79-88, feteletonów i sportu – 42-90-63, listów – 42-69-65, komercyjny oraz organizacyjny – 42-72-70, korespondenci – 42-90-81, tłumacze – 42-90-60, 42-72-71, stylisci – 42-72-92, maszyniści – 42-77-72.

Redaktor Zbigniew BALCEWICZ

Usługi XERO oraz biuro ogłoszeń i reklamy – ul. Subačiaus 1 (od podwórka) czynne od 9.00 do 17.00 w dniach pracy. Tel. 62-66-64.

PILNE ogłoszenia są przyjmowane w redakcji, pr. Laisvės 60, II piętro, pokój nr 1114, tel. 42-60-63.